

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 279/2025 | 6 października 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Ludzie odchodzą, bo mają dość? Ewa Wyka o chaosie i niesprawiedliwości w ratuszu

Przewodnicząca Związku Zawodowego „Symetria”, Ewa Wyka, w rozmowie z TKO mówi wprost: „To nie jest porządkowanie, to degradacja. Pracownicy zostali ukarani za błędy zarządzających”.

Ludzie odchodzą, bo mają dość? Ewa Wyka o chaosie i niesprawiedliwości w ratuszu



Od kilku tygodni w olsztyńskim ratuszu wrze. Po decyzji prezydenta Roberta Szewczyka o zmianie kategorii zaszeregowania 591 pracowników Urzędu Miasta Olsztyna, związkowcy mówią o „degradacji” i „obejściu przepisów o podwyżkach”. Władze miasta przekonują, że chodzi jedynie o uporządkowanie systemu wynagrodzeń i że nikt nie stracił finansowo.

Związek Zawodowy „Symetria”, reprezentujący pracowników urzędu, nie ma jednak wątpliwości – decyzja ratusza to faktyczne pogorszenie warunków pracy i zablokowanie systemowych podwyżek wynikających z rozporządzenia Rady Ministrów. W lipcu przed ratuszem odbył się protest, a temat trafił również na forum Rady Miasta za sprawą interpelacji radnego Adama Andrasza.

Przewodnicząca związku, Ewa Wyka, w rozmowie z redakcją TKO szczegółowo wyjaśnia, jak decyzje prezydenta wpływają na pracowników, jakie są nastroje wśród urzędników i dlaczego – jej zdaniem – władze miasta złamały obietnice z kampanii wyborczej.

TKO: Jak zmiana kategorii zaszeregowania wpłynęła na sytuację pracowników urzędu - czy realne skutki odczuwane są już teraz, czy

dopiero będą widoczne w kolejnych latach?

Ewa Wyka: Odpowiedź na pierwsze pytanie należałoby rozważyć zarówno w sferze finansowej jak i wpływu obecnej sytuacji w Ratuszu na poczucie godności i wartości pracownika. Pracownik powinien być przekonany, że jego praca, kompetencje i kwalifikacje są odpowiednio wynagradzane i doceniane. Nie jest tajemnicą, że zarobki urzędników magistratu olsztyńskiego są niższe aniżeli w pozostałych urzędach w Olsztynie, czy w samorządach gmin ościennych.

Wynagrodzenie nieadekwatne do kwalifikacji, wykonywanej pracy prowadzi m.in. do braku satysfakcji z pracy, spadku zaangażowania, a odczucie niesprawiedliwości się pogłębia i tak się dzieje obecnie. Zniechęcenie jest ogromne. Wielu naszych kolegów, koleżanek odchodzi. Znajdują pracę

w sąsiednich urzędach, nawet jeżeli podejmują pracę na niższych stanowiskach ich wynagrodzenie zasadnicze rośnie średnio o tysiąc złotych. Znamienne jest to, że wskutek degradacji, bo tak to należy nazwać, wielu pracowników znalazło się w najniższej kategorii im przysługującej. Inspektorzy bez względu na staż pracy, umiejętności, wykonywaną pracę znaleźli się w XI kategorii zaszeregowania. XI kategoria jest najniższą dla urzędników

z wyższym wykształceniem i stażem pracy powyżej 3 lat. Wynika więc z tego, że przez szereg lat pracy pomimo zaangażowania, podnoszenia kwalifikacji, umiejętności urzędnicy olsztyńskiego ratusza nie zasłużyli na awans. Zostali ukarani za niewłaściwą politykę płacową i nepotyzm zarządzających. Wielu z nich u schyłku swojej kariery zawodowej, z 20 i 30 letnim stażem pracy znaleźli się w gronie początkujących pracowników, których niejednokrotnie szkolą i przyuczają.

Czy w ocenie związku obniżenie kategorii to realna degradacja urzędników?

Należy zdać sobie sprawę, że w przypadku pracowników samorządowych wynagrodzenie jest ściśle powiązane z kategorią zaszeregowania, a jej obniżenie (w przypadku wielu pracowników o dwa, trzy szczeble) stawia ich w gorszej sytuacji.

Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych określa m.in. minimalne wymagania kwalifikacyjne niezbędne do wykonywania pracy na poszczególnych stanowiskach oraz warunki i sposób wynagradzania pracowników samorządowych zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, w tym minimalny poziom wynagrodzenia zasadniczego na poszczególnych stanowiskach. Poziom wynagrodzeń pracowników samorządowych zmieniono, aby uczynić te stanowiska bardziej konkurencyjnymi i atrakcyjnymi na rynku pracy, a także aby lepiej odzwierciedlać realny zakres obowiązków i odpowiedzialności pracowników. Podwyżki, które weszły w życie w 2025 roku, z wyrównaniem od 1 marca, podniosły kwoty minimalnego wynagrodzenia zasadniczego, które dotychczas były zbyt niskie i niekonkurencyjne. Należy przy tym podkreślić, że podniesiono kwoty minimalnego wynagrodzenia zasadniczego, a wynikało to głównie z powodu wzrostu minimalnej krajowej. Jednym słowem w danej kategorii stanowisk pracownik nie może otrzymywać niższego wynagrodzenia aniżeli w tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia, natomiast nic nie stoi na przeszkodzie aby pracownik otrzymywał wyższe wynagrodzenie. Należy podkreślić, że urzędnicy w Ratuszu w większości otrzymują wynagrodzenie na poziomie minimalnego wynagrodzenia w swojej kategorii. Stąd też ostatnia zmiana rozporządzenia z maja 2025 wymusiła na

Pracodawcy podniesienie im płacy zasadniczej.

Jak obniżenie kategorii wpływa na przyszłe wynagrodzenia urzędników

Obniżenie kategorii zaszeregowania ma zatem jednoznaczny wpływ na wynagrodzenie pracowników, które w najbliższym czasie nie ulegnie zmianie, nawet jeżeli nastąpi podniesienie poziomu wynagrodzenia w rozporządzeniu. Tak więc przypisanie pracownikom niższych kategorii stanowi próbę obejścia regulacji wynikających z nowelizacji rozporządzenia. Jeżeli pracownik posiadał XIV czy XV kategorię zaszeregowania to jego minimalne zasadnicze wynagrodzenie (po podwyżce w 2025 r.) kształtowało się w granicach odpowiednio 5150 zł, 5250 zł. Obniżenie kategorii do XI spowodowało, że znalazł się w przedziale płacowym 4870 zł, 4940 zł. Tak więc nawet jeżeli w przyszłym roku nastąpi wzrost w poszczególnych kategoriach, pracodawca uniknie podwyżki systemowej, a o ewentualnej podwyżce będzie decydowała uznaniowość. Podkreślę, że kategoria X dotyczy urzędników z wykształceniem średnim.

Czy rzeczywiście podjęte działanie - jak twierdzi Sekretarz Miasta - ma na celu usunięcie rozbieżności, które na przestrzeni lat pojawiły się w systemie wynagradzania oraz stworzenie solidnych podstaw pod bardziej przejrzysty, sprawiedliwy i motywujący system? Absolutnie nie. Pracownicy, którzy awansowali, jeżeli można to tak ująć niezasłużenie, i w związku z tym mieli wyższe wynagrodzenie nadal będą zarabiać więcej. Ponadto znajdują się często w wyższej kategorii ponieważ awansowano ich np. na głównego specjalistę.

Najniższa krajowa wynosi 4660 takie też wynagrodzenie zasadnicze pobierają pracownicy techniczni Urzędu: portierzy, sprzątaczkę, gońcy. W przyszłym roku (zgodnie z projektem rozporządzenia) minimalna krajowa wyniesie 4806 zł, inflację planuje się na poziomie 3,1%, wzrost wynagrodzeń w sferze publicznej na poziomie 3%, realna wartość wynagrodzeń Polaków ma wzrosnąć o 6,4%. Czego mogą spodziewać się pracownicy Ratusza? Ich nie dotyczą podwyżki systemowe tylko uznaniowe, a więc tylko wybrani mogą zarobić więcej. Pozostali będą realnie zarabiali mniej niż w roku poprzednim. Brak waloryzacji wynagrodzeń w Urzędzie Miasta Olsztyna doprowadził, swego czasu do sytuacji, gdzie większość urzędników zarabiała na poziomie minimalnej krajowej, a Związek Zawodowy podjął walkę o naprawienie sytuacji finansowej pracowników magistratu. Urzędnicy Ratusza nie mogą spodziewać się waloryzacji płacy, ale to według władz miasta nie spowoduje spłaszczenia wynagrodzeń.

Ilu pracowników, według szacunków związku

„Symetria”, straci możliwość uzyskania podwyżek w przyszłym roku na skutek obniżenia kategorii?

Zarząd Związku wystąpił o informację publiczną w zakresie wynagrodzeń i kategorii po jej uzyskaniu przeprowadzi dokładną analizę.

Czy przed wprowadzeniem zmian ratusz prowadził jakiegolwiek rozmowy lub negocjacje ze związkiem zawodowym?

Zarząd Związku niejednokrotnie wskazywał na brak właściwej polityki płacowej w Urzędzie, nieprzejrzysty mechanizm przyznawania podwyżek oraz awansów. Do chwili obecnej nic się w tym zakresie nie zmieniło. Nie zmieniły się zapisy regulaminu wynagrodzeń. Za każdym razem kiedy członkowie Zarządu Związku poruszali kwestie związane z niesprawiedliwym systemem wynagradzania w urzędzie, w odpowiedzi słyszeli, że zły stan finansów miasta uniemożliwia regulację wynagrodzeń. Ostatnie spotkanie odbyło się w styczniu br. Inicjatorem był Zarząd Związku. 1 lipca 2025 r. na wniosek Związku, przekazano dokument „Raport z wyników wartościowania stanowisk pracy Urzędu Miasta Olsztyna”. Dotychczas nie została przeprowadzona żadna merytoryczna dyskusja w tym zakresie, a brak dostępu do dokumentów źródłowych uniemożliwia dokonanie rzetelnej oceny przedłożonego opracowania. W naszej ocenie zapoznanie się z pełną dokumentacją oraz transparentna analiza wyników wartościowania powinny poprzedzać jakiegolwiek decyzje dotyczące zmian w zakresie wynagradzania pracowników.

Działania podjęte przez Pracodawcę pokazują jak instrumentalnie traktuje się pracowników Ratusza i w żadnym stopniu nie były uzgadniane ze Związkiem. Zostały odebrane jako naruszenie zasad dialogu społecznego oraz przejaw braku rzeczywistej woli

współpracy z przedstawicielami strony pracowniczej.

Jakie działania planuje związek w najbliższych miesiącach - czy rozważane są kolejne formy protestu?

Działania związku muszą odbywać się w ramach przepisów prawa. Są mocno ograniczone przez prawo w Polsce, m.in. pracownicy urzędów nie mogą strajkować. Zatem pozostają nam legalne akcje protestacyjne w formie wieców, marszów. W najbliższym czasie zostaną podjęte rozmowy z pracodawcą w ramach prowadzonego sporu zbiorowego.

Jak Pani ocenia zapowiedzi prezydenta Roberta Szewczyka z kampanii wyborczej dotyczące poprawy sytuacji płacowej urzędników w świetle obecnych decyzji?

Doskonale pamiętamy, że w trakcie kampanii wyborczej obecny Prezydent Miasta deklarował troskę o sytuację pracowników oraz potrzebę wprowadzenia jasnych i przejrzystych zasad wynagradzania. W swoich spotach, wywiadach niejednokrotnie podkreślał jak istotny wpływ na jakość pracy ma godne wynagrodzenie. Pozwolę sobie zacytować „Musimy inwestować w urzędników ... Znam przykłady samorządów, które potrafią inwestować w swoich pracowników, wcale niewiele bogatsze samorządy,... . Żyjemy w takich czasach, gdzie wynagrodzenia muszą iść w górę, żebyśmy utrzymali kadrę... .”(Rozmowa na czasie Telewizja Olsztyn). Tymczasem decyzje Prezydenta stoją w sprzeczności z tymi zapowiedziami. Na spotkaniu z pracownikami powiedział wprost, że przez najbliższe dwa, a nawet trzy lata nie możemy spodziewać się podwyżek.

Na konferencji, po wygranych wyborach o swojej prezydenturze powiedział, że to „będzie czas rozmów i dialogu”. Pozostawiam bez komentarza.

Nike 2025 i nagroda czytelników dla autorki z Warmii i Mazur



fot. Maciej Wróbel / Facebook

Wieczór ogłoszenia wyników Nagrody Literackiej „Nike” od lat elektryzuje miłośników książek, ale tym razem emocje były szczególne. Autorka pochodząca z Warmii i Mazur sięgnęła po laury.

Podwójny sukces - Nike 2025 i Nagroda Czytelników dla Elizy Kąckiej

Esej Elizy Kąckiej „Wczoraj byłeś zła na zielono” zdobył zarówno Nagrodę Literacką „Nike” 2025, jak i nagrodę czytelników przyznaną w plebiscycie „Gazety Wyborczej”. Tego typu zgodność jury i publiczności zdarza się niezwykle rzadko i jest znakiem, że książka trafiła do szerokiego grona odbiorców. Kącka, urodzona w Lidzbarku Warmińskim, już wcześniej została doceniona na Warmii i Mazurach, odbierając regionalny „Wawrzyn” – Literacką Nagrodę Warmii i Mazur.

Esej opowiada o relacji matki i dorosłej córki w spektrum autyzmu, jednak słowo „autyzm” w książce nie pada ani razu. Autorka pokazuje, że w codzienności kryje się trudna, ale cenna lekcja zrozumienia, komunikacji i bliskości.

Treść książki, która poruszyła jurorów i czytelników

„Wczoraj byłeś zła na zielono” to zapis doświadczeń, które wymykają się prostym etykietom. Historia opowiedziana przez Kącką to obraz świata niejednorodnego, pełnego emocji i innego spojrzenia na rzeczywistość.

Książka została wyróżniona spośród siedmiorga finalistów, wśród których znaleźli się m.in. Dorota Masłowska, Tomasz Różycki i Paweł Sołtys. Nagroda „Nike”, przyznawana od 1997 roku, jest najważniejszym wyróżnieniem dla polskiej literatury współczesnej, a laureat otrzymuje statuetkę zaprojektowaną przez Gustawa Zemłę oraz 100 tys. złotych.

Warmia i Mazury dumne z literackiego sukcesu

Jeszcze w listopadzie mieszkańcy Warmii i Mazur będą mogli zobaczyć teatralną interpretację książki

„Wczoraj byłeś zła na zielono” w Teatrze Jaracza w Olsztynie. Eliza Kącka swoim sukcesem udowodniła, że literatura z Warmii i Mazur może zdobywać najważniejsze ogólnopolskie nagrody i inspirować do spojrzenia na świat z innej perspektywy.

Samochód stanął w ogniu! Droga całkowicie zablokowana



Niedzielne popołudnie na Warmii nie dla wszystkich okazało się spokojne. Kierowcy przejeżdżający drogą wojewódzką nr 507 pomiędzy Pieniężnem a Ciesztami natknęli się na dramatyczny widok – płonący samochód osobowy.

Pożar nissana primera na trasie Pieniężno-Ciesztę sparaliżował ruch drogowy

Do zdarzenia doszło 5 października około godziny 15:00. Gdy pierwsze zastępy straży pożarnej dotarły na miejsce, ogniem objęte było całe wnętrze nissana primera. Sytuacja wyglądała groźnie, jednak na szczęście nikt z podróżujących pojazdem nie odniósł obrażeń. Dla bezpieczeństwa uczestników ruchu policja wstrzymała przejazd w obu kierunkach na czas akcji gaśniczej.

Strażacy z PSP Braniewo i OSP Pieniężno walczyli z żywiołem

Na miejscu działały zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Braniewie oraz strażacy-ochotnicy z OSP Pieniężno. Po opanowaniu ognia dokładnie sprawdzono wnętrze i konstrukcję pojazdu, aby wykluczyć ponowne pojawienie się płomieni. Funkcjonariusze policji zabezpieczyli teren i kierowali ruchem, który stopniowo przywracano po zakończeniu akcji.

Samochód spłonął niemal doszczętnie, a dokładne przyczyny pożaru ustalą policjanci. Wstępne ustalenia

wskazują, że mogło dojść do zwarcia instalacji elektrycznej. Po zakończeniu działań droga wojewódzka nr 507 została całkowicie odblokowana i ruch powrócił do normy.

Najczęstsze przyczyny pożarów samochodów i jak reagować w takiej sytuacji

Pożary aut nie zdarzają się często, ale gdy już do nich dochodzi, sytuacja rozwija się błyskawicznie. Najczęstszymi przyczynami są zwarcia w instalacji elektrycznej, wycieki paliwa lub oleju, przegrzewanie się silnika, a także nieszczelności w układach

mechanicznych. Do samozapłonu może doprowadzić również niewłaściwie wykonana instalacja LPG czy przewożenie łatwopalnych materiałów.

W przypadku zauważenia ognia lub dymu w samochodzie kierowca powinien natychmiast zatrzymać pojazd w bezpiecznym miejscu, wyłączyć silnik i odciąć dopływ prądu, jeżeli jest taka możliwość. Następnie należy jak najszybciej oddalić się od auta, wezwać straż pożarną i – jeśli warunki na to pozwalają – użyć gaśnicy samochodowej. Nigdy nie wolno otwierać maski na oścież, ponieważ nagły dopływ tlenu może spowodować wybuch płomieni.

źródło i fot: KPPSP Braniewo

Pojazdami elektrycznymi rozjeżdżają Olsztyn. Złot dzieciaków i afera na dworcu



Fot. YouTube Maks Płuciennik

Dwóch youtuberów - Maks Płuciennik i jego towarzysz - postanowiło pokonać trasę z Warszawy do Olsztyna na pojazdach elektrycznych. Ich podróż wywołała sporo kontrowersji. W nagraniu widać, jak poruszają się po chodnikach, plaży miejskiej i olsztyńskich lasach, a finałem całej przygody jest awantura na dworcu.

Youtuberzy na elektrykach szaleją po Olsztynie

W filmie opublikowanym przez Maksa Płuciennika na

YouTube widać, jak influencer i jego kompan ruszają z Warszawy w stronę Olsztyna na elektrycznych pojazdach przypominających motorowery. Już pierwsze ujęcia pokazują dynamiczną jazdę po

drogach publicznych, chodnikach i ścieżkach rowerowych – często bez zachowania zasad bezpieczeństwa.

Pojazdy osiągają prędkości znacznie wyższe niż typowy rower elektryczny. W kilku momentach widać także jazdę na jednym kole oraz manewry między samochodami.

Youtuberzy zabrali rower mieszkanki i popisywali się na ulicy

W pewnym momencie filmu widać, jak bohaterowie zabierają rower stojący przy drodze. Jak wynika z nagrania, był to chwilowy „żart” – youtuberzy przejechali jednośląd tylko na moment, by wykonać kilka manewrów. Na wideo widać, jak testują sprzęt mieszkanki, wykonując gwałtowne skręty i jazdę na jednym kole.

Łapią się nawzajem za plecak, by zwiększyć prędkość, a jeden z nich zachęca: „Dawaj do 60-70!”

Spotkanie z fanami w Olsztynie przerodziło się w uliczny rajd

Po dotarciu do Olsztyna Płuciennik spontanicznie spotkał się z fanami w pobliżu sklepu Decathlon na olsztyńskich Jarotach. Na miejscu pojawiła się grupa dzieci i nastolatków, również na elektrycznych hulajnogach i motorowerach.

Uczestnicy wspólnie jeździli po chodnikach i ulicach, wykonując różnorodne manewry. W materiale wideo widać, jak kolumna pojazdów elektrycznych przejeżdża z dużą prędkością przez miasto, mijając pieszych i samochody.

W pewnym momencie na filmie zarejestrowano, jak główny bohater jeździ po ulicy bez kasku jako pasażer na skuterze.

Afera na dworcu w Olsztynie. Nie wpuścili ich z elektrykami do pociągu

Pod koniec filmu bohaterowie próbują dostać się do

pociągu w Olsztynie wraz ze swoimi pojazdami. Po kilku godzinach jazdy youtuberzy ruszyli w stronę dworca, gdzie mieli pociąg powrotny o 17:30. Jak sami przyznali, byli po drugiej stronie miasta i do odjazdu zostało zaledwie 20 minut.

Po dotarciu na miejsce spotkali się jednak z odmową wejścia do pociągu. Pracownicy ochrony i konduktorka stwierdzili, że ich pojazdy „nie są rowerami”, lecz przypominają motocykle, a przewóz sprzętów z dużymi akumulatorami jest zabroniony.

„Ja pier... Ja po prostu nie wiem już jak to skomentować” – mówi Płuciennik w filmie. „Jest taka niemoc we mnie” – dodaje jego towarzysz.

W efekcie bohaterowie zostają w Olsztynie, tracą bilety i przyznają, że „ten trip przejdzie do historii”.

Policja przypomina przepisy o pojazdach elektrycznych

Policja po raz kolejny przypomina, że nie każdy pojazd z silnikiem elektrycznym może być traktowany jako rower. Zgodnie z przepisami rower elektryczny może posiadać silnik o mocy do 250 W, który wspomaga jazdę jedynie podczas pedałowania i wyłącza się po osiągnięciu prędkości 25 km/h.

Jeśli pojazd posiada manetkę gazu, niezależny napęd i osiąga wyższe prędkości – jest klasyfikowany jako motorower, co oznacza obowiązek rejestracji i posiadania uprawnień.

Kolejne przypadki niebezpiecznej jazdy po ulicach Olsztyna

W ostatnich tygodniach policja z regionu coraz częściej informuje o niebezpiecznych zachowaniach młodych kierowców elektryków. Funkcjonariusze zatrzymali już nastolatka w gminie Barczewo i nastolatkę na alei Warszawskiej w Olsztynie – oboje poruszali się motorowerami elektrycznymi bez wymaganych uprawnień.

Kilka dni później w sieci pojawiło się nagranie przedstawiające grupę młodzieży jadącą ulicą Grunwaldzką w Olsztynie. Kierujący zachowywali się lekkomyślnie – wyprzedzali na przejściu dla pieszych, a nawet po polach wyłączonych z ruchu.

Nielegalny biznes Ukraińców zlikwidowany. Mechanizm działania był dobrze przemyślany



fot. W-MOSG

Na pierwszy rzut oka wyglądało to jak zwykła sprawa migracyjna, ale okazało się, że funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Braniewie trafili na trop dobrze zorganizowanej grupy przestępczej. Czym się zajmowali?

Zatrzymania w Gdyni i Przemyślu, zabezpieczone kryptowaluty i gotówka

Do pierwszych zatrzymań doszło 1 października w Gdyni. Straż Graniczna z Braniewa zatrzymała małżeństwo z Ukrainy – 44-letniego mężczyznę i 42-letnią kobietę. Oboje posiadali polskie karty pobytu, śledczy odkryli, że byli zamieszani w proceder. Zabezpieczono telefony komórkowe, karty płatnicze, nośniki pamięci oraz komputer z kontem kryptowalutowym, na którym znajdowały się środki o wartości ponad 6,3 tys. dolarów. Do tego funkcjonariusze znaleźli gotówkę: 22 630 zł, 4 278 dolarów i 935 euro.

Tego samego dnia w Przemyślu, przy wsparciu funkcjonariuszy Bieszczadzkiego OSG, zatrzymano kolejną osobę – 51-letnią Ukrainkę, powiązaną z nielegalnym biznesem.

Fikcyjne firmy i setki obcokrajowców, którzy skorzystali z procederu

Mechanizm działania gangu był dobrze przemyślany. Ukraińcy zakładali w Polsce fikcyjne spółki, które zgłaszały w urzędach oświadczenia o zamiarze zatrudnienia cudzoziemców. Dzięki temu obcokrajowcy mogli legalizować swój pobyt, choć faktyczna praca nigdy nie istniała.

W ten sposób przez granicę nielegalnie przedostało się 134 Białorusinów, a pobyt na terytorium RP został ułatwiony aż 839 obywatelom Ukrainy i dwóm Gruzinom. To pokazuje skalę procederu, który funkcjonował przez dłuższy czas i przynosił organizatorom ogromne zyski.

Decyzja sądu i dalszy bieg

Śledztwa pod nadzorem prokuratury

2 października zatrzymane osoby zostały doprowadzone do Prokuratury Rejonowej Gdańsk-Śródmieście. Usłyszały zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, zajmującej się organizowaniem nielegalnych przekroczeń granicy i fałszywego zatrudnienia cudzoziemców.

Sąd zdecydował o zastosowaniu wobec podejrzanych trzymiesięcznego aresztu. Śledztwo prowadzone jest pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Gdańsk-Śródmieście, a Straż Graniczna nie wyklucza kolejnych zatrzymań w tej sprawie.

źródło i fot. W-MOSG

Atak na budynek policji. 30-latek rzucił koktajlami Mołotowa!



fot. KMP Elbląg

Sprawa, która w kwietniu wstrząsnęła Elblągiem, ma swój ciąg dalszy. Prokuratura Rejonowa zakończyła śledztwo przeciwko 30-letniemu Michałowi S., który miał trzykrotnie rzucić w budynek Komendy Miejskiej Policji koktajlami Mołotowa. Do sądu trafił już akt oskarżenia.

Atak na budynek Komendy Policji w Elblągu i szybka reakcja funkcjonariuszy

Według ustaleń śledczych do zdarzenia doszło 19 kwietnia 2025 roku. Michał S. miał podjechać samochodem pod siedzibę Komendy Miejskiej Policji w Elblągu i rzucić w budynek butelkami z podpaloną benzyną. Ogień mógł zagrozić nie tylko mieniu, ale także życiu i zdrowiu wielu osób: funkcjonariuszy oraz osób przebywających w izbie zatrzymań.

Na szczęście dzięki natychmiastowej reakcji ogień udało się ugasić i nie doszło do tragedii. Mimo to straty materialne poniósł Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie, na którego mienie dokonano zamachu.

Grożąca kara i kolejne zarzuty wobec podejrzanego

Do Sądu Rejonowego w Elblągu 1 października trafił akt oskarżenia przeciwko Michałowi S. Mężczyzna

usłyszał dwa poważne zarzuty. Pierwszy dotyczy usiłowania sprowadzenia pożaru zagrażającego życiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach. Za ten czyn grozi mu od roku do nawet 10 lat pozbawienia wolności.

Drugi zarzut dotyczy prowadzenia samochodu pod wpływem środków odurzających, co zagrożone jest karą do 3 lat więzienia. Warto dodać, że mężczyzna działał w warunkach powrotu do przestępstwa, co dodatkowo obciąża jego sytuację prawną.

Zmieniane wyjaśnienia i tymczasowy areszt dla Michała S.

Podczas postępowania przygotowawczego Michał S. kilkakrotnie zmieniał swoje stanowisko. Najpierw nie przyznawał się do winy, później częściowo przyznał się do zarzutów, by następnie ponownie zaprzeczać jednemu z nich. Obecnie przebywa w areszcie tymczasowym, gdzie trafił dzień po ataku.

Sąd Rejonowy w Elblągu 16 lipca 2025 roku przedłużył areszt wobec Michała S. do 16 października. Proces ma rozstrzygnąć, jaka kara spotka 30-latkę, który – według śledczych – sprowadził realne zagrożenie dla życia i zdrowia wielu osób oraz próbował podłożyć ogień pod budynek policji.

źródło: Prokuratura Okręgowa w Elblągu

Ogień trawił dach kamienicy. Kilka jednostek straży próbowało gasić budynek wielorodzinny



Fot. OSP Barczewo

W Biskupcu wybuchł groźny pożar budynku wielorodzinnego przy ul. Armii Krajowej. Ogień szybko objął dach kamienicy, a na miejsce skierowano kilka zastępów straży pożarnej z regionu. Akcja gaśnicza trwała wiele godzin.

Pożar budynku przy ul. Armii Krajowej w Biskupcu

W sobotę 4 października 2025 roku po godzinie 18:50

służby otrzymały zgłoszenie o pożarze budynku mieszkalnego w Biskupcu. Ogień pojawił się na poddaszu i w krótkim czasie rozprzestrzenił się na dach kamienicy. Na miejsce skierowano jednostki

Państwowej Straży Pożarnej z Biskupca oraz okoliczne jednostki ochotnicze.

unosił się nad centrum miejscowości. Na szczęście nikt nie został poszkodowany. Przyczyny pożaru są obecnie ustalane przez służby.

Kilka zastępów walczyło z ogniem na dachu kamienicy

W działaniach uczestniczyły m.in. zastępy z Biskupca, Barczewa i Kolna. Strażacy pracowali w trudnych warunkach, gasząc płomienie i zabezpieczając sąsiednie budynki. Akcja trwała kilka godzin.

Płomienie były widoczne z dużej odległości, a dym

Strażacy apelują o ostrożność

To kolejne tego typu zdarzenie w regionie w ostatnich tygodniach. Strażacy przypominają o konieczności regularnych przeglądów instalacji elektrycznych i kominowych, które często są źródłem podobnych pożarów.

źródło: OSP w Barczewo

Olsztyńska komunikacja miejska z nowym sobotnim rozkładem jazdy



Od października w wybrane soboty olsztyńska komunikacja miejska będzie kursować według zmienionych rozkładów.

Zmiany w kursowaniu autobusów linii 131 w Olsztynie

Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie poinformował o wprowadzeniu korekt w rozkładach jazdy w odpowiedzi na wniosek firmy Indykpol S.A. Od października w wybrane soboty linia 131 zyska dodatkowy kurs z Osiedla Generałów do Indykpolu o

godz. 4:39, a powrót z Indykpolu do Dworca Głównego zaplanowano na 5:18.

Nowy kurs ma ułatwić pracownikom dojazd na poranną zmianę, gdy standardowy rozkład nie zapewniał dogodnych godzin przejazdu.

Linia 101 pojedzie przez Indykpol

Korekta obejmie także linię 101, której wybrane kursy zostaną skierowane przez Indykpol. Zmiana trasy spowoduje drobne modyfikacje godzin odjazdów na odcinku Track – Karolin.

Jak informuje ZDZiT, zmiany będą obowiązywać w soboty: 4, 11 i 25 października, 29 listopada, 6 i 27 grudnia.

Zmiany w rozkładzie komunikacji miejskiej na wniosek Indykpolu

Modyfikacje wprowadzono w odpowiedzi na potrzeby zgłoszone przez Indykpol S.A., jednego z największych zakładów pracy w regionie. Celem jest dostosowanie komunikacji miejskiej do godzin pracy zakładu.

źródło: ZDZiT

Młodzi strażacy z gminy Rozogi najlepsi w resuscytacji krążeniowo-oddechowej!



Niecodzienne emocje towarzyszyły uczestnikom II Warmińsko-Mazurskiego Kongresu Rozwojowego Młodzieżowych i Dziecięcych Drużyn Pożarniczych. W centrum Olsztyna młodzi strażacy z całego regionu rywalizowali w umiejętnościach, które ratują ludzkie życie. To właśnie drużyna z Dąbrów w Gminie Rozogi udowodniła, że potrafi najlepiej przeprowadzić resuscytację krążeniowo-oddechową.

Sukces młodych strażaków z Gminy Rozogi podczas kongresu w Olsztynie

Wydarzenie zgromadziło setki uczestników z całego województwa warmińsko-mazurskiego, a rywalizacja była niezwykle zacięta. 21-osobowa reprezentacja MDP Dąbrowy wystąpiła z wielkim zaangażowaniem, zdobywając pierwsze miejsce w konkurencji

jakościowego wykonywania resuscytacji. To zwycięstwo jest nie tylko sportowym osiągnięciem, ale także dowodem na wysoki poziom przygotowania młodzieży do działań ratowniczych.

Opiekunka drużyny, Marta Zyśk, nie kryła radości z sukcesu podopiecznych. Podkreśliła, że młodzież z pasją uczy się ratować życie, a ten wynik pokazuje, że ciężka praca przynosi wspaniałe efekty.

Dumne słowa uznania od strażaków i motywacja do dalszej pracy

Gratulacje młodym strażakom przekazał także naczelnik OSP Dąbrowy, Arek Zdunek. Podkreślił, że to zwycięstwo dowodzi, iż w szeregach straży rośnie odpowiedzialne i dobrze przygotowane pokolenie, które w przyszłości zasili jednostkę i będzie jej filarem.

Sukces MDP Dąbrowy to nie tylko powód do dumy dla mieszkańców Gminy Rozogi, ale także sygnał, jak ważne są edukacja, regularne treningi i zaangażowanie młodych ludzi w działalność ratowniczą. Zwycięstwo w Olsztynie pokazuje, że warto inwestować w rozwój drużyn młodzieżowych, które już teraz udowadniają swoją determinację i umiejętności.

Męczyzna zaczepiał dzieci przy szkołach. Policja wydała pilny komunikat



Fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Policja wydała pilny komunikat po zgłoszeniach o podejrzenie zachowującym się mężczyźnie w pobliżu szkół w Olecku. Funkcjonariusze sprawdzili okolicę placówek.

Policja reaguje na zgłoszenia o podejrzanym mężczyźnie w pobliżu szkół

Komenda Powiatowa Policji w Olecku poinformowała o zgłoszeniach dotyczących mężczyzny, który miał zaczepiać dzieci w rejonie tamtejszych szkół, zagadywać je oraz rozdawać słodycze. Choć do tej pory nie wpłynęło żadne oficjalne zawiadomienie w tej sprawie, policjanci natychmiast zostali skierowani do patroli w pobliżu placówek oświatowych.

W komunikacie funkcjonariusze podkreślili, że „w trakcie prowadzonych działań nie ujawniono osoby odpowiadającej opisowi przekazanemu w informacji”. Policja zaznacza, że każdy sygnał jest szczegółowo weryfikowany, a działania prewencyjne prowadzone są równolegle w ramach spotkań profilaktycznych z uczniami.

Apel o czujność i rozmowę z dziećmi

Funkcjonariusze przypominają o potrzebie rozmowy z

dziećmi na temat bezpieczeństwa i kontaktów z obcymi. „Apelujemy do rodziców, opiekunów oraz nauczycieli o zachowanie czujności i rozmowę z dziećmi na temat ostrożności wobec nieznanym” – czytamy w komunikacie Komendy Powiatowej Policji w Olecku.

Policja prosi, by w przypadku zauważenia osób zachowujących się w sposób budzący niepokój lub podejrzenie, natychmiast poinformować służby pod numerem alarmowym 112.

źródło: KPP Olecko

Samochód dachował, gdy kierowca chciał ominąć sarnę



Późnym wieczorem w okolicy Lembruka doszło do groźnie wyglądającego wypadku. Na miejsce natychmiast ruszyły służby, po tym jak system w pojeździe automatycznie powiadomił numer alarmowy o zdarzeniu.

Nocny wypadek pod Mrągowem

W piątek (3 października 2025 r.) po godz. 22:00 służby ratunkowe otrzymały automatyczne zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w rejonie miejscowości Lembruk. Powiadomienie pochodziło z systemu eCall zainstalowanego w samochodzie marki audi.

Na miejsce niezwłocznie skierowano patrol policji. Funkcjonariusze zastali tam przewrócony na dach pojazd oraz 36-letniego kierowcę, który na szczęście nie odniósł poważnych obrażeń.

Kierowca tłumaczył się sarną

Z relacji mężczyzny wynikało, że do wypadku doszło, gdy na jezdnię nagle wbiegła sarna. Kierowca, próbując uniknąć zderzenia, zjechał na pobocze, uderzył w przydrożne drzewo, a następnie auto dachowało. Kierowca był trzeźwy. „Na szczęście kierujący nie doznał poważnych obrażeń.” – poinformowali policjanci z mrągowskiej komendy.

Policja apeluje o ostrożność na drogach

Jesień to czas, gdy zwierzęta leśne są szczególnie aktywne. Policjanci przypominają, że w takich

Burmistrz osobiście przegonił Graficiarzy z przystanku. Zdążyły pomalować



fot. Artystyczne malowanie przystanków / Facebook

Zamaskowane osoby z puszkami farby pojawiły się przy jednym z przystanków w Biskupcu. Świadkowie mogli pomyśleć, że to kolejny akt wandalizmu. Sprawą szybko zainteresował się burmistrz miasta Kamil Kozłowski, który osobiście pojawił się na miejscu. Prawda okazała się zaskakująca.

Kreatywny „atak graficiarzy” w Biskupcu

Za całą akcją stoją Ania Wojszel i Rozalia Wojszel, twórczynie projektu „Artystyczne malowanie przystanków”. Artystki, które z przymrużeniem oka nazywają siebie „Warmiary Graficiarzy”, postanowiły zaprezentować swoją kolejną realizację w nietypowy sposób. W mediach społecznościowych opublikowały film, który zaczyna się jak relacja z nielegalnego malowania przystanku – zamaskowane osoby z puszkami farby działają szybko i w ukryciu. Niespodziewanie na nagraniu pojawia się burmistrz Kamil Kozłowski, który „przyłapuje” artystki na gorącym uczynku. Całość utrzymana w zabawnym, wiralowym klimacie zdobyła ogromne zainteresowanie internautów.

Przystanek inspirowany historią i architekturą miasta

Ściany nowego przystanku ozdobiono motywami nawiązującymi do najważniejszych symboli Biskupca. Pojawiły się tam m.in. wieża ciśnień, zabytkowa starówka, kościół św. Jana Chrzyciela, pomnik „Powrót do macierzy” z Placu Wolności oraz aparat fotograficzny, odnoszący się do lokalnego muzeum i kolekcji aparatów im. Wiesława Borowskiego. Projekt został uzupełniony zielonymi akcentami i pejzażami okolicy, co nadało miejscu przyjazny i estetyczny charakter.

Inicjatywa jest częścią większego przedsięwzięcia, które od kilku lat zmienia wygląd przystanków w gminie Biskupiec. Każda nowa realizacja ma podkreślać lokalną tożsamość i sprawiać, że codzienna przestrzeń staje się atrakcyjniejsza.

Pozytywne emocje i wsparcie mieszkańców

Podczas malowania przy przystanku pojawiało się wielu mieszkańców oraz turystów, którzy z zainteresowaniem przyglądali się pracy artystek. Akcja wzbudziła sporo sympatii i pokazała, że estetyzacja przestrzeni publicznej spotyka się z dobrym odbiorem lokalnej społeczności.

Ważnym elementem projektu była współpraca z samorządem. Burmistrz Kamil Kozłowski wsparł przedsięwzięcie organizacyjnie i z humorem wystąpił w nagraniu promocyjnym, które pomogło dotrzeć do szerokiego grona odbiorców.

Projekt, który zmienia przestrzeń publiczną

„Artystyczne malowanie przystanków” rozwija się od kilku lat, a w gminie Biskupiec powstało już kilka kolorowych przystanków. Najnowsza realizacja w samym mieście wpisuje się w jubileusz 630-lecia Biskupca. Artystki zapowiadają kolejne projekty, które mają zmienić przestrzeń Warmii w bardziej kolorową i przyjazną.

źródło: Artystyczne malowanie przystanków / Facebook

Dziennikarze z Warmii i Mazur nagrodzeni. Oto zwycięzcy prestiżowego konkursu



fot. Warmińsko-Mazurski Oddział SDP w Olsztynie

W Olsztynie dziennikarze Warmii, Mazur i Powiśla spotkali się, by świętować jedno z najważniejszych wydarzeń środowiska medialnego w regionie. Podczas gali wręczono nagrody w Ogólnopolskim Konkursie Dziennikarskim im. Seweryna Pieniężnego, który od lat promuje rzetelne i zaangażowane dziennikarstwo.

Nagrodzeni w Ogólnopolskim Konkursie Dziennikarskim im. Seweryna Pieniężnego

Najważniejsze wyróżnienie tegorocznej edycji konkursu trafiło do dwójki dziennikarzy Polskiego Radia Olsztyn. Aleksandra Skrago została nagrodzona za poruszający reportaż o losach Heleny Piejdak,

prawie 90-letniej szwaczki z Dobrego Miasta, która mimo wieku wciąż z pasją kontynuuje tradycję rodzinnego rzemiosła. Autorka ukazała w nim przemijający świat drobnych zawodów i determinację starszej kobiety wobec upływu czasu.

Drugim laureatem został Robert Lesiński, doceniony za swoją wieloletnią audycję „Odkryj Warmię i

Mazury”, w której przybliżyła słuchaczom zapomniane miejsca, lokalne legendy i historię regionu. Jury podkreśliło, że jego praca to przykład konsekwentnego budowania mostu między mieszkańcami a dziedzictwem Warmii i Mazur.

Wyróżnienia i nagrody specjalne w różnych kategoriach dziennikarskich

Nagroda Wolności Słowa im. ks. Benedykta Przerackiego trafiła do Anny Dawid z portalu portEl.pl za reportaż o rosyjskiej dziennikarce Natalii Holmanowej, która uciekła przed represjami z obwodu królewieckiego. W kategorii młodego dziennikarza wyróżniono Annę Makarewicz z Radia UWM FM za edukacyjną audycję „Polski na wynos”, popularyzującą wiedzę o języku polskim w atrakcyjnej formie.

W kategorii dziennikarstwa prasowego i internetowego wyróżniono Martę Wiśniewską z „Wiadomości Uniwersyteckich” UWM, w kategorii radiowej Wiołę Zalewską z magazynu MADE IN Warmia & Mazury, a w kategorii telewizyjnej Natalię Karapudę z TVP3 Olsztyn.

Po raz pierwszy doceniono także media obywatelskie. Wyróżnienie otrzymał Piotr Szatkowski, twórca projektu „Mazurskie słówko na dziś”, dokumentującego i popularyzującego gwarę mazurską. Nagrodę Specjalną Burmistrza Pieniężna otrzymała Martyna Seroka za cykl publikacji o ochronie dóbr osobistych. Z kolei redakcja młodzieżowa „RzeczJasna” z Ostródy została wyróżniona za rozwijanie nowoczesnego dziennikarstwa obywatelskiego i angażowanie młodych w życie społeczne.

Gala dziennikarzy Warmii i Mazur jako święto mediów i refleksji nad rolą słowa

Uroczystość, którą uświetnił występ kabaretu literacko-muzycznego „Czyści jak łąza”, była nie tylko okazją do wręczenia nagród, ale także do podkreślenia

roli dziennikarstwa w regionie. Podczas gali wielokrotnie zwracano uwagę na znaczenie lokalnych tematów, które potrafią nieść uniwersalne przesłanie i łączyć społeczności.

Organizatorzy zapowiedzieli, że już wkrótce rozpocznie się nabór do kolejnej, siedemnastej edycji konkursu. Podkreślono, że jest to wydarzenie nie tylko prestiżowe, ale i integrujące środowisko dziennikarskie, które co roku prezentuje bogactwo twórczości, pasji i odpowiedzialności za słowo.

Laureaci XVI edycji Konkursu Dziennikarskiego im. Seweryna Pieniężnego

Nagroda Główna im. Seweryna Pieniężnego (ex aequo):

- Robert Lesiński - Polskie Radio Olsztyn
- Aleksandra Skrago - Polskie Radio Olsztyn

Nagroda Wolności Słowa im. ks. Benedykta Przerackiego:

- Anna Dawid - portEl.pl

Nagroda Młodego Dziennikarza:

- Anna Makarewicz - Radio UWM FM

Nagroda Specjalna:

- młodzieżowa redakcja „RzeczJasna” - Ostróda

Nagroda Specjalna Burmistrza Miasta Pieniężna:

- Martyna Seroka - „Bez Wierszówki”

Wyróżnienia:

- dziennikarstwo prasowe/internetowe: Marta Wiśniewska - „Wiadomości Uniwersyteckie”, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
- dziennikarstwo radiowe/podcastowe: Wioła Zalewska
- magazyn MADE IN Warmia & Mazury
- dziennikarstwo telewizyjne: Natalia Karapuda - TVP3 Olsztyn
- dziennikarstwo obywatelskie: Piotr Szatkowski - projekt „Mazurskie słówko na dziś”

źródło i fot. Warmińsko-Mazurski Oddział SDP w Olsztynie

Wygraj 3000 zł za wiedzę o Olsztynie. Rusza niezwykle turniej dla mieszkańców



Olsztyn przygotowuje się do kolejnych urodzin miasta. Z tej okazji Miejski Ośrodek Kultury zaprasza do udziału w niezwyklej rywalizacji - turnieju „Co Ty wiesz o Olsztynie...”. To już czwarta edycja wydarzenia, które łączy pasję do historii i zabawę w odkrywanie lokalnych ciekawostek.

Turniej „Co Ty wiesz o Olsztynie...”

Olsztyn uzyskał prawa miejskie 31 października 1353 roku. Każdego roku data ta staje się okazją do przypomnienia mieszkańcom historii grodu nad Łyną i budowania dumy z jego dziedzictwa. Jednym z elementów obchodów urodzin miasta jest właśnie turniej wiedzy organizowany przez MOK. Uczestnicy muszą wykazać się znajomością zarówno ważnych wydarzeń historycznych, jak i mniej oczywistych faktów dotyczących kultury, tradycji i życia codziennego Olsztyna.

Eliminacje i finał z nagrodą główną dla najlepszych

Na zgłoszenia organizatorzy czekają do 15 października. Eliminacje odbędą się 19 października, a wielki finał tydzień później - 26 października. Najlepsi uczestnicy powalczą o nagrodę główną w wysokości 3000 złotych. W turnieju mogą wziąć udział wszyscy chętni - zarówno ci, którzy pasjonują się historią, jak i ci, którzy po prostu chcą sprawdzić swoją wiedzę o rodzinnym mieście.

Organizatorzy podkreślają, że „Co Ty wiesz o Olsztynie...” to nie tylko konkurs, ale przede

wszystkim okazja do integracji i dobrej zabawy. W poprzednich edycjach emocje towarzyszyły nie tylko uczestnikom, lecz także publiczności, która chętnie śledziła zmagania finalistów. Wydarzenie wpisuje się w

ideę popularyzacji historii miasta i podkreślania jego unikalnego charakteru.

źródło: MOK Olsztyn

Rada Olsztyńskich Seniorów rusza z dyżurami. Każdy może zgłosić problem i pomysł



W Olsztynie powstała nowa przestrzeń dialogu, która ma służyć wszystkim mieszkańcom. Rada Olsztyńskich Seniorów rozpoczyna dyżury, podczas których każdy zainteresowany będzie mógł porozmawiać z jej członkami, zgłosić uwagi czy podzielić się pomysłami dotyczącymi życia miasta.

Czym zajmuje się Rada Olsztyńskich Seniorów

Rada Olsztyńskich Seniorów jest organem doradczym powołanym uchwałą Rady Miasta. Jej głównym zadaniem jest reprezentowanie interesów osób starszych, ale także wspieranie inicjatyw społecznych i integracyjnych w całym Olsztynie. Działa w obszarach związanych z promocją zdrowia i profilaktyką, przeciwdziałaniem wykluczeniu społecznemu, rozwojem edukacji, kultury i integracji międzypokoleniowej.

Rada opiniuje projekty miejskie i strategie dotyczące seniorów, inicjuje działania na rzecz poprawy jakości życia oraz współpracuje z organizacjami

pozarządowymi i instytucjami działającymi w obszarze polityki społecznej. Jej działalność pokazuje, że osoby starsze są ważnym i aktywnym głosem w budowaniu miasta otwartego na potrzeby mieszkańców.

Skład Rady Olsztyńskich Seniorów V kadencji na lata 2024–2026 liczy 20 członków.

Dyżury Rady Olsztyńskich Seniorów w Olsztynie

Nowa forma działalności to otwarte dyżury członków Rady. Rozpoczną się 7 października i będą odbywały się w każdy wtorek (z wyłączeniem dni wolnych) w godzinach 12:00–14:00 w sali 220 ratusza na drugim piętrze. Budynek jest wyposażony w windę, dzięki czemu spotkania są dostępne również dla osób z

ograniczeniami ruchowymi.

Dyżury skierowane są nie tylko do seniorów. Każdy mieszkaniec może przyjść, zgłosić problem, przedstawić swój pomysł lub dowiedzieć się więcej o działaniach Rady. Osobą odpowiedzialną za kontakt z mediami jest Małgorzata Matuszewska-Boruc (tel. 792 790 788).

Rada zachęca wszystkich olsztynian do udziału w spotkaniach, które mają być realną formą współpracy między mieszkańcami a organem doradczym prezydenta miasta.

Skład Rady Olsztyńskich Seniorów V Kadencji na lata 2024-2026

Zarząd Rady Olsztyńskich Seniorów:

- Ryszard Szymański – Przewodniczący Rady Olsztyńskich Seniorów,
- Michalski Mirosław – Wiceprzewodniczący Rady Olsztyńskich Seniorów,
- Wólkiewicz Janina – Wiceprzewodniczący Rady Olsztyńskich Seniorów,
- Dorosz Krystyna – Sekretarz Rady.

Członkowie Rady Olsztyńskich Seniorów:

Afanasjew-Maciejewska Ewa, Ciska Mirosława, Dargiewicz Barbara, Grzegorzczak Maria, Konopielko Krystyna, Kozłowska Mirosława, Kończyk Elżbieta, Lubecki Andrzej, Malińska Ewa, Matuszewska-Boruc Małgorzata, Mazan Bożena, Pawłowicz Barbara, Tadaewska Magdalena, Trzeciakiewicz Zofia, Stępski Roman, Śliwińska Teresa.

Kupił tablice rejestracyjne w internecie i stanie przed sądem. Jak 78-latek tłumaczył się policji?



78-letni mieszkaniec Elbląga wpadł podczas kontroli drogowej, gdy policjanci zauważyli podejrzaną tablicę rejestracyjną. Jak się okazało, mężczyzna kupił ją przez internet.

Nielegalne tablice rejestracyjne zwróciły uwagę policjantów

Do zdarzenia doszło w piątek, 3 października 2025

roku, przy ul. Niepodległości w Elblągu. Policjanci z ruchu drogowego w Elblągu zatrzymali do kontroli Citroëna, którym kierował 78-letni mężczyzna. Ich uwagę od razu przykuły tablice rejestracyjne –

wyglądały na nieoryginalne. Po sprawdzeniu w systemie potwierdziło się, że są fałszywe.

Tablice rejestracyjne zamówione przez internet

W trakcie kontroli mężczyzna przyznał, że tablice zamówił przez internet. Chciał w ten sposób poruszać się samochodem sprowadzonym z Niemiec, zanim pojazd zostanie oficjalnie zarejestrowany w Polsce.

Policjanci przypominają, że używanie nielegalnych tablic, nawet tymczasowo, stanowi przestępstwo. Zgodnie z art. 306 Kodeksu karnego, posługiwanie się podrobionymi lub przerobionymi znakami identyfikacyjnymi pojazdu jest zagrożone karą do 5 lat więzienia.

Wkrótce 78-latek odpowie przed sądem.

źródło: KMP Elbląg

Spalasz odpady w piecu? Możesz zapłacić nawet 5 tysięcy złotych kary!



Sezon grzewczy w Olsztynie rozpoczął się na dobre, a wraz z nim powrócił problem dymiących kominów i nielegalnego spalania odpadów. Strażnicy miejscy zapowiadają wzmożone kontrole, przypominając, że piec w domu nie jest śmietnikiem. Choć niektórzy wciąż próbują pozbywać się w ten sposób plastikowych butelek, zużytych mebli czy kolorowych ulotek, to konsekwencje mogą być dotkliwe.

Jakie kary grożą za spalanie śmieci w domowych piecach

Prawo jest w tej kwestii jednoznaczne – spalanie odpadów w piecach i kominkach jest zakazane. Straż Miejska lub Policja mogą nałożyć mandat w wysokości do 500 złotych. Jeśli właściciel nieruchomości odmówi przyjęcia mandatu, sprawa trafia do sądu, gdzie grzywna może sięgnąć nawet 5 tysięcy złotych. W

skrajnych przypadkach, gdy spalanie stanowi poważne zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi, grozi również areszt do 30 dni.

Dlaczego spalanie odpadów jest tak niebezpieczne

Spalanie śmieci to nie tylko przykry zapach i gęsty,

duszający dym. Do atmosfery trafiają toksyczne substancje – dioksyny, furany, metale ciężkie i pyły zawieszone, które mają bezpośredni wpływ na zdrowie mieszkańców. Najbardziej odczuwalne jest to na osiedlach domów jednorodzinnych, gdzie zimą często unoszą się kłęby dymu, utrudniając oddychanie. Zanieczyszczenia wnikają do organizmu i mogą powodować choroby układu oddechowego, serca, a nawet nowotwory.

Strażnicy miejscy kontrolują piece i przypominają o obowiązkach

Podczas kontroli strażnicy sprawdzają nie tylko to, co

łąduje w paleniskach, ale również, czy właściciele domów mają podpisane umowy na wywóz odpadów. Brak takiego dokumentu także może zakończyć się karą. Strażnicy apelują, aby mieszkańcy zgłaszali podejrzaną sytuację – dym o intensywnym, chemicznym zapachu często zdradza, że ktoś próbuje spalić odpady.

Ekspert podkreśla, że korzystanie z właściwego opału – drewna, węgla, koksu czy ekologicznego groszku – to inwestycja nie tylko w jakość powietrza, ale też w zdrowie własne i sąsiadów. Szybkie pozbycie się śmieci w piecu może wydawać się wygodne, ale konsekwencje finansowe i zdrowotne sprawiają, że jest to droga donikąd.

Niebezpieczny wirus uderzył w podolsztyńską gminie. Lekarz weterynarii alarmuje



Niepokojące wieści dla hodowców i mieszkańców regionu. Na terenie gminy Dywity potwierdzono ognisko rzekomego pomoru drobiu. To choroba wysoce zakaźna, która w krótkim czasie może zdziesiątkować stada. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Olsztynie wydał pilny komunikat i nakazał wprowadzenie dodatkowych zasad bezpieczeństwa.

Rzekomy pomór drobiu w gminie Dywity i wysokie ryzyko

przeniesienia wirusa

Wirus rozprzestrzenia się przede wszystkim przez bezpośredni kontakt z zakażonymi ptakami oraz drogą kropelkową. Do zakażeń dochodzi również poprzez

skażony sprzęt, paszę, wodę czy odchody. Źródłem mogą być też dzikie ptaki, które przenoszą chorobę pomiędzy gospodarstwami.

Choroba objawia się m.in. sapaniem, kaszlem, drżeniami mięśni, biegunką, a także spadkiem nieśności i zniekształceniem skorupki jaj. Nie istnieje skuteczne leczenie, a jedyną formą ochrony pozostają szczepienia profilaktyczne i rygorystyczne przestrzeganie zasad bioasekuracji.

Zagrożenie dla hodowców i obowiązek zgłaszania przypadków choroby

Wszystkie gospodarstwa, w których utrzymywany jest drób, muszą bezwzględnie stosować procedury bezpieczeństwa biologicznego. Każdy przypadek podejrzenia choroby należy niezwłocznie zgłosić do Powiatowego Lekarza Weterynarii w Olsztynie lub do Regionalnego Centrum Bezpieczeństwa.

Rzekomy pomór drobiu należy do chorób zakaźnych

zwierząt wymienionych w ustawie o ochronie zdrowia zwierząt, co oznacza, że każde ognisko wymaga natychmiastowych działań likwidacyjnych. Służby weterynaryjne przypominają, że za zatajanie informacji o chorobie grożą poważne konsekwencje.

Czy choroba stanowi zagrożenie dla ludzi i jakie mogą być skutki dla regionu

Choć wirus ma niski potencjał zoonotyczny, oznacza to, że w rzadkich przypadkach może zakazić także człowieka. U ludzi choroba objawia się zapaleniem spojówek oraz gorączką. Znacznie groźniejsze są jednak skutki gospodarcze – choroba może doprowadzić do masowych strat w hodowlach, ograniczeń w handlu i konieczności wybicia zakażonych stad.

Eksperti ostrzegają, że tylko szybkie reagowanie, zgłaszanie podejrzeń i odpowiednia profilaktyka mogą powstrzymać rozprzestrzenianie się choroby.

źródło: Powiatowy Lekarz Weterynarii w Olsztynie

Włamywacz wtargnął do parafialnego budynku. Policja namierza mężczyznę



Funkcjonariusze policji prowadzą dochodzenie w sprawie włamania do budynku parafialnego. Policja opublikowała wizerunek mężczyzny, który może mieć związek ze zdarzeniem i apeluje o pomoc w jego identyfikacji.

Włamanie do parafii w Ostródzie

Do zdarzenia doszło w nocy z 24 na 25 sierpnia tego roku. Nieznany sprawca włamał się do budynku należącego do Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Ostródzie. Jak przekazała policja, z wnętrza zginęły przedmioty.

Śledczy natychmiast zabezpieczyli monitoring z okolic miejsca zdarzenia. Na nagraniach widać mężczyznę, który – według ustaleń funkcjonariuszy – może mieć związek z włamaniem lub posiadać ważne informacje w tej sprawie.

Policja apeluje o pomoc mieszkańców

Komenda Powiatowa Policji w Ostródzie opublikowała zdjęcia z monitoringu i prosi o pomoc w ustaleniu tożsamości widocznej na nich osoby.

Osoby, które rozpoznają mężczyznę lub mogą posiadać jakiegokolwiek informacje w tej sprawie, proszone są o kontakt z funkcjonariuszką prowadzącą postępowanie pod numerem 47 7324 285 lub mailowo na adres alina.gazda@ostroda.ol.policja.gov.pl.

Policja zapewnia, że osoby przekazujące informacje mogą pozostać anonimowe. Wizerunek mężczyzny został opublikowany wyłącznie w celu ustalenia jego tożsamości i nie przesądza o winie.

Funkcjonariusze podkreślają, że współpraca z mieszkańcami często przyczynia się do szybkiego rozwiązania podobnych spraw.

źródło: KPP Ostróda

Pirat drogowy pędził jak szalony. Na liczniku prawie rekord?



Powroty z weekendu często bywają zbyt szybkie i kończą się kosztownymi konsekwencjami. Tak było na trasie Ruska Wieś - Klusy, gdzie policjanci zatrzymali kierowcę, który mocno przesadził z prędkością.

Podczas patrolu na drodze między Ruską Wsią a Klusami (w powiecie ełckim), policjanci z ełckiej drogówki zatrzymali kierowcę, który rozpędził swój samochód do 196 km/h. Oznacza to, że jechał aż o 106 km/h szybciej niż pozwalają przepisy w tym miejscu.

Za rażące naruszenie przepisów kierowca został ukarany mandatem w wysokości 2500 złotych oraz otrzymał 15 punktów karnych. Policja przypomina, że

nadmierna prędkość to wciąż jedna z głównych przyczyn tragicznych wypadków drogowych i apeluje o rozsądek za kierownicą.

Funkcjonariusze podkreślają, że tego typu kontrole będą prowadzone regularnie na drogach powiatu ełckiego. Każdy, kto decyduje się łamać przepisy i zagrażać bezpieczeństwu innych, musi liczyć się z konsekwencjami finansowymi i prawnymi.

źródło: KPP Ełk

Chciała pachnieć luksusem, a skończyła w kajdankach



To miała być szybka kradzież i łatwy zysk, ale zakończyło się policyjną interwencją i groźbą więzienia. W Mrągowie kobieta ukradła z drogerii luksusowe perfumy warte kilka tysięcy złotych. Dzięki błyskawicznej reakcji kryminalnych większość skradzionego towaru udało się odzyskać.

Kradzież perfum w drogerii w Mrągowie

Do zdarzenia doszło 4 października 2025 roku. Do jednej z mrągowskich drogerii weszła nieznana kobieta i wyniosła z półek perfumy o łącznej wartości 3139,92 zł. Dzięki znajomości lokalnego środowiska i pracy operacyjnej policjanci wytypowali podejrzaną i pojechali do jej miejsca zamieszkania.

Tam zastali 29-lletnią mieszkankę Mrągowa. Kobieta została zatrzymana, a policjanci przeszukali jej mieszkanie i pomieszczenia gospodarcze.

Policjanci odzyskali skradzione flakony, a złodziejka przyznała

się do winy

Podczas przeszukania funkcjonariusze odnaleźli 6 z 8 skradzionych flakonów perfum. Zatrzymana przyznała, że pozostałe dwa zgubiła, gdy wracała do domu. Tłumaczyła również, że podczas kradzieży była pod wpływem alkoholu, a towar chciała sprzedać.

29-latka została przewieziona do Komendy Powiatowej Policji w Mrągowie, gdzie usłyszała zarzut kradzieży. Do czynu się przyznała i złożyła krótkie wyjaśnienia.

Jakie kary grożą za kradzież perfum o tak dużej wartości

Za kradzież rzeczy o wartości przekraczającej 500 złotych grozi kara od 3 miesięcy do nawet 5 lat więzienia. O dalszym losie kobiety zdecyduje sąd. Policja podkreśla, że kradzież perfum czy innych

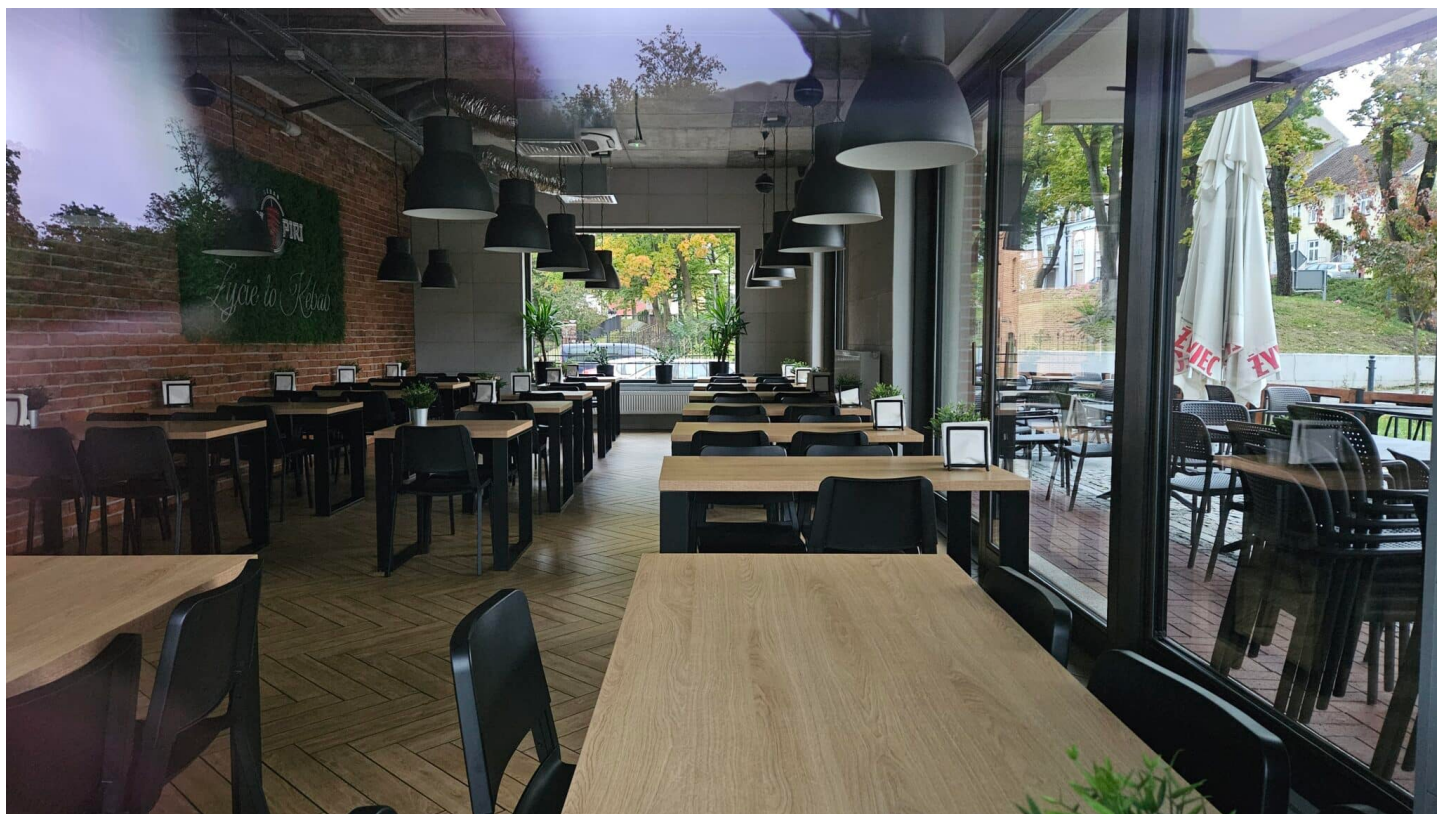
towarów luksusowych nie jest drobnym wykroczeniem, lecz przestępstwem traktowanym bardzo poważnie.

pozornie bezkarna kradzież może zakończyć się zatrzymaniem i konsekwencjami, które zmieniają życie na lata.

źródło: KPP Mrągowo

Sprawa z Mrągowo pokazuje, że nawet szybka i

Największy kebab w Olsztynie zamknięty. Popularna sieć kończy działalność



Jak poinformował portal [Olsztyn.com.pl](https://olsztyn.com.pl), po niespełna dwóch latach działalności z Olsztyna znika popularny kebab Piri Piri. Lokal przy ul. Staszica, który otwarto w listopadzie 2023 roku, został zamknięty. Na drzwiach restauracji pojawił się napis: „Piri Piri było miło, ale właśnie się skończyło”.

Największy kebab Piri Piri w Polsce działał w centrum Olsztyna

Restauracja Piri Piri Olsztyn była jednym z największych lokali sieci w kraju. Zajmowała ponad 220 metrów kwadratowych powierzchni przy ul. Staszica i przyciągała tłumy fanów kuchni tureckiej i bliskowschodniej.

Otwarcie w listopadzie 2023 roku cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. W wydarzeniu uczestniczył znany youtuber kulinarny Mr Krycha,

który rozdawał 40 zniżek na wybrane dania. Dla mieszkańców Olsztyna była to wówczas duża kulinarna atrakcja.

Sieć Piri Piri rozwijała franczyzę w całej Polsce - od Lublina po Olsztyn

Jak przypomina [Olsztyn.com.pl](https://olsztyn.com.pl), marka Piri Piri Polska powstała w Lublinie i od 2022 roku rozwijała się w modelu franczyzowym. Lokale sieci powstały m.in. w Warszawie, Łodzi, Katowicach, Tychach i Wrocławiu.

Menu restauracji skupiało się na kebabach z kurczaka,

wołowiny i baraniny, przyrządzanych na grillu w charakterystycznym sosie piri-iri, znanym z pikantnego, intensywnego smaku.

Piri Piri Olsztyn zamknięte. Na miejscu powstaje nowy lokal Tek Kaan z kebabem, pizzą i burgerami

Od kilku dni Piri Piri w Olsztynie jest nieczynne. Na drzwiach lokalu pojawił się komunikat:

„Piri Piri było miło, ale właśnie się skończyło. Czas na nowe lepsze składki, więc za tydzień (9 października) zapraszamy.”

Jak zauważył Olsztyn.com.pl, nad wejściem pojawił się już nowy szyld – Tek Kaan – który zapowiada szerszą ofertę gastronomiczną, obejmującą kebaby, pizzę i burgery.

Piri Piri Polska rozwiązała umowę z franczyzobiorcą z Olsztyna

Redakcja Olsztyn.com.pl skontaktowała się z centralą sieci Piri Piri Polska Sp. z o.o. w sprawie zamknięcia lokalu. W odpowiedzi firma poinformowała, że z dniem 30 września 2025 r. zakończono współpracę z franczyzobiorcą prowadzącym lokal w Olsztynie.

„Uprzejmie informujemy, że z dniem 30 września 2025 r. uległa zakończeniu umowa z franczyzobiorcą prowadzącym lokal w Olsztynie, korzystającym od marca 2023 r. z udostępnionego przez Naszą Spółkę znaku towarowego Piri-Piri Kebab. Po dwóch latach współpracy umowa została rozwiązana za wypowiedzeniem wobec dokonania negatywnej oceny przebiegu dotychczasowej współpracy w zakresie realizacji warunków umowy.”

Nowy rozdział gastronomiczny przy ul. Staszica w Olsztynie

Choć Piri Piri Olsztyn zakończyło działalność, lokal przy ul. Staszica nie pozostanie pusty. Już w najbliższym czasie ma zostać otwarta nowa restauracja Tek Kaan, która ma połączyć dania kebabowe z włoską pizzą i klasycznymi burgerami.

źródło: olsztyn.com.pl

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	279/2025
Data wydania	6 października 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.